# To czyńcie na moją pamiątkę

Jak co roku zbliża się dla nas szczególny dzień, jakim jest Pamiątka ostatniej wieczerzy oraz śmierci naszego Pana Jezusa. Dla każdego z nas jest to czas refleksji i rozmyślań nad wydarzeniami, jakie miały miejsce w Jerozolimie, choć aby w pełni móc je zrozumieć, musimy cofnąć się do czasów niewoli egipskiej.

**Baranek Paschalny**

Gdy doszły do Pana głośne krzyki Izraelitów gnębionych przez Egipcjan, nakazał iść Mojżeszowi do faraona i zażądać, aby ten wypuścił naród izraelski. Zatwardziałe serce faraona wytrzymało plagi: zamienienia wody w krew, żab, komarów, much, wyginięcia bydła, wrzodów, gradu, szarańczy i ciemności. Dopiero dziesiąta plaga – ostatnia – plaga śmierci pierworodnych otworzyła drogę do wolności dla Żydów. Zanim jednak doszło do śmierci pierworodnych, Pan zapowiedział Mojżeszowi, co się stanie oraz ustanowił święto Paschy. Pascha, czyli hebrajskie *pesah*, oznacza „przejście”, czyli dzień, w którym o północy przejdzie Pan i zabije wszystkich pierworodnych w ziemi egipskiej. Pierworodni izraelscy mogli uniknąć śmierci dzięki barankowi, którego każda rodzina odłączyła od stada w dziesiątym dniu pierwszego miesiąca i chowała do czternastego dnia tego miesiąca. Tego dnia, między dwoma wieczorami zabijano baranka. Jego krwią kropiono odrzwia i nadproża każdego domu, w którym mieszkali Izraelici.

Baranek przeznaczony na ofiarę paschalną musiał być jednoroczny, bez skazy. Jego mięso miało być pieczone na ogniu, a żadna z jego kości nie mogła zostać złamana. Izraelici mieli spożywać jego mięso z gorzkimi ziołami i przaśnym chlebem. W czasie spożywania mieli być gotowi do drogi.

Tej nocy, gdy Pan przechodził przez ziemię egipską, ominął domy swojego ludu; domy tych, którzy wypełnili Jego nakazy i posmarowali odrzwia oraz nadproża krwią baranka przeznaczonego na ofiarę paschalną. Po tej strasznej nocy cały Egipt pogrążony był w żałobie. Śmierć ponieśli pierworodni począwszy od syna faraona, który miał objąć tron egipski, aż do tego, który jako niewolnik urodził się w więzieniu. Dopiero śmierć syna złamała upór faraona, który zdecydował się wypuścić Izraelitów z niewoli. Skorzystali oni z żałoby Egipcjan i w pośpiechu opuścili Egipt. Faraon zrozumiał, co się stało. Wziął swoje wojska, ruszył w pościg, aby ich zawrócić i nie stracić swoich niewolników. Izraelici, widząc, co się dzieje, pokładali pełną ufność w Mojżeszu, któremu Bóg kazał uderzyć laską w Morze Czerwone. Wówczas silny wiatr spowodował, że wody się rozstąpiły. Po obu stronach stanęły one murem, odsłaniając ląd, po którym Izraelici uciekali przed wojskiem faraona. Gdy Izraelici przeszli na drugi brzeg, Mojżesz znów uderzył laską w wodę. Morze zamknęło się pochłaniając ze sobą wojska faraona razem z nim samym.

Na pamiątkę tego cudownego uwolnienia narodu izraelskiego, Bóg ustanowił święto Przaśników, które trwało 7 dni. Przed tym świętem Bóg ustanowił święto Paschy, w którym Pan przeszedł przez ziemię egipską i wybił ich pierworodnych, a zachował przy życiu swój lud. Dzień ten Żydzi mają święcić jako pamiątkę wieczną (2 Mojż. 12:14). Następne dni to Święto Przaśników. Ostatni dzień Święta Przaśników świętowano na pamiątkę zwycięskiego przejścia Żydów przez Morze Czerwone i uwolnienie z niewoli faraona.

**Baranek Boży**

Baranek ofiarowany w Egipcie jest piękną figurą na Wybawiciela, jakim jest nasz Jezus Chrystus. Na podstawie Jego drogocennej ofiary cała ludzkość zostanie uwolniona z ciężkiej niewoli grzechu i śmierci, którą określa pozafiguralny faraon – Szatan. Jezus Chrystus jako Baranek Boży, który gładzi grzech świata, jest wypełnieniem Bożej sprawiedliwości i gwarancją wyzwolenia ludzkości spod panowania grzechu.

W dniu 10. Nissan nastąpiło oddzielenie baranka od stada. W tym właśnie dniu Pan Jezus wjechał triumfalnie na oślęciu do Jerozolimy (Mat. 21:1-11). Od tej chwili oczy Izraela zwróciły się ku Niemu. Część z nich, wywyższyła Go, wołając: *Hosanna Synowi Dawidowemu! Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim. Hosanna na wysokościach!* – Mat. 21:9.

Pan Bóg tak zarządził wydarzeniami, że w czasie gdy baranki paschalne były zabijane w Izraelu, Jezus Chrystus, pozafiguralny Baranek konał na krzyżu. On dobrowolnie oddał swoje życie, aby dokonać triumfalnego zwycięstwa nad śmiercią. Po trzech dniach zmartwychwstał, czyli zwyciężyć śmierć, pokonał Szatana i otworzył nam wszystkim drogę „nową i żywą” – wieczną.

**To czyńcie na Moją pamiątkę**

Po spożyciu z apostołami wieczerzy figuralnego baranka, Pan ustanowił nową pamiątkę – pamiątkę swojej śmierci. Nie jest to nowa figura, lecz pamiątka dokonanej rzeczywistości na Golgocie. *A gdy oni jedli, wziął Jezus chleb, pobłogosławił, łamał i dawał uczniom i rzekł: Bierzcie i jedzcie, to jest ciało moje* – Mat. 26:26. Najpierw chleb złamał Pan, ponieważ przaśny chleb symbolizuje Pana Jezusa. Nasz Pan, bez skazy, grzechu i kwasu, został złamany. *To jest ciało moje, które za*

*was daję; to czyńcie na pamiątkę moją* – Łuk 22:19. Przy uroczystości Pamiątki to my, każdy osobiście, łamiemy swój chleb, to znaczy, że każdy z nas dobrowolnie zgadza się, aby jego ciało było łamane tak, jak ciało Jezusa. Łamiąc chleb zgadzamy się na doświadczenia i cierpienia, a nawet na śmierć dla Pana i prawdy. *Chleb, który łamiemy, czyż nie jest społecznością ciała Chrystusowego? Gdyż jeden jest chleb, jednym ciałem wielu nas jest; bo wszyscy jednego chleba jesteśmy uczestnikami* – Kor. 10:16-17. A w tym wszystkim jesteśmy częścią społeczności z Chrystusem.

*Potem wziął kielich i podziękował, dał im, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy; Albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów* – Mat. 26:28. Kielich wyobraża ofiarowane życie Naszego Pana oraz społeczność w krwi Chrystusowej. Oznacza to odwrócenie się od grzechu, wiarę w Chrystusa, umiłowanie dobra, a przede wszystkim złożenie siebie jako żywej ofiary Bogu. Odkąd poświęciliśmy się, to już nie nasze decyzje, lecz wola Pana powinna zawsze kierować naszym życiem.

Podczas obchodzenia Pamiątki z jednej strony musimy przypomnieć sobie historię Jezusa, gdy był na ziemi. Jego wartościowe nauki, liczne wskazówki życiowe, ogromne cierpienie, jakie Mu zadano oraz tragiczną śmierć. Z drugiej strony powinniśmy się radować w Panu z powodu udziału w Jego kielichu. “To radowanie w duchu jest potrzebne, by nam dodało odwagi i gorliwości w wykonywaniu służby Bożej” (Watch Tower 1910-115).

## Ważne nauki płynące ze Święta Paschy:

## Pierworodni.

W Egipcie w niebezpieczeństwie znajdowali się wszyscy pierworodni, również pierworodni Izraela. Pierworodni Izraela obrazują nam wszystkie poświęcone dzieci Boże. Warunkiem uniknięcia śmierci było pokropienie odrzwi i nadproży krwią baranka. Tak samo jest z nami – warunkiem uniknięcia śmierci jest przyjęcie krwi Syna Bożego do serca oraz pokropienie nią odrzwi naszych serc. Do takich serc nie ma dostępu grzech. Krew Jezusa Chrystusa jest nasza ochroną.

## Nie opuszczanie domów.

Bóg wymagał, aby jego lud po pokropieniu odrzwi nie opuszczał swoich domów, gdyż może ich spotkać śmierć. Jest to apel do nas, abyśmy nie opuszczali naszych zgromadzeń i zborów. Tak jak napisał Apostoł Paweł w Liście do Hebrajczyków 10:25-26 – *Nie opuszczając wspólnych zebrań naszych, jak to jest u niektórych w zwyczaju, lecz dodając sobie otuchy, a to tym bardziej, im lepiej widzicie, że się ten dzień przybliża. Bo jeśli otrzymawszy poznanie prawdy, rozmyślnie grzeszymy, nie ma już dla nas ofiary za grzechy.* Społeczność braterska jest istotną kwestą w rozwijaniu swojej wiary oraz naszych owoców ducha. Bez niej nie osiągniemy upragnionego celu – życia wiecznego.

## Usunięcie starego kwasu.

Ważnym aspektem przygotowania się do Święta Paschy było usunięcie starego kwasu z domostw. Kwas powoduje fermentację i rozkład. Wydawać by się mogło dziwnym to, że Żydzi mieli zadbać o porządek domu, który za chwilę mieli opuścić na zawsze. Pamiętajmy, że Bóg jest Bogiem porządku. Bóg we wszystkim ma porządek, ład i harmonię. Czyste domy pozostawione Egipcjanom świadczyły o tym narodzie, jak i o jego Przywódcy – Bogu. Tak samo i my gdziekolwiek jesteśmy, powinniśmy pozostawić za sobą porządek. Nie tylko ten namacalny porządek jak np: poukładane przedmioty, ale również porządek w relacjach z innymi, porządek w całym naszym otoczeniu. Nasza Ojczyzna jest w niebie, a my jesteśmy tutaj tylko przechodniami, którzy mają dbać, aby pozostało po nas dobre imię. Świadczy to nie tylko o nas samych, ale również o Panu Bogu. Powinniśmy żyć tutaj tak, aby pokazać innym jak najlepszy obraz chrześcijańskiego życia z Bogiem. Nasze serca, domy rodzinne i zbory powinny pozostawiać po nas świadectwo tego, w co wierzyliśmy i z jakimi wartościami szliśmy przez życie.

## Czystość serca.

Bóg patrzy na nasze serca, motywy i zamiary, stosownie je oceniając. Tą miarą mierzy wszystkie nasze decyzje i przedsięwzięcia podejmowane w naszym życiu. Czasem wyniki naszych decyzji okazują się nie być takie, jak byśmy sobie tego życzyli. Bóg sprawdzał będzie wtedy nasze pobudki, motywy naszych decyzji. Bóg bardziej ceni czyste pobudki niż wielkie czyny, nie pochodzące z miłości i wiary w Pana. Gdy będziemy mieli czyste serce, łatwiej nam będzie ufać Bogu. Brak tej czystości powoduje w ludziach niezadowolenie, bunt i szemranie przeciwko Panu. Biblia stawia duży nacisk na czystość i szlachetność serca bez zawiści, egoizmu i pychy.  W końcu w tym sercu przebywa duch święty. Osoba z czystym sercem, prowadzona przez ducha świętego, dojdzie prostą drogą do Ojca. Czystość serca to również szczerość okazywana wobec Boga, braci i innych ludzi. Człowiek szczery nie ma nic do ukrycia. Jaki jest w zborze, taki jest też w domu, szkole, pracy i każdym innym miejscu. Takie postępowanie powinno być w nas głęboko zakorzenioną zaletą, a jeśli się potkniemy, musimy się do tego przyznać, przeprosić i w miarę możliwości wynagrodzić wyrządzoną krzywdę.

## Krew na zewnątrz domu.

Izraelici w Egipcie mieli krwią baranka paschalnego

pokropić odrzwia swoich domów. Odrzwia, czyli framugi każdych drzwi wejściowych, są widoczne dla innych. Tak więc pokropienie krwią odrzwi było widoczne nie tylko dla Pana, ale też dla wszystkich wokół. Jest to dla nas nauką, że wiara w krew Chrystusa musi być publicznie wyznana. Bóg nie uzna naszej wiary, jeśli nie wyznamy jej przy wielu świadkach. Nasze dary ducha są niczym, jeśli nie okazujemy ich wszystkim ludziom wokoło, a zwłaszcza braciom.

Już za niedługo zgromadzimy się przy stole Pańskim, aby wspominać to wzniosłe wydarzenie. Jest to wielki przywilej i dar, że Bóg kolejny raz pozwala nam uczestniczyć w Pamiątce. Mam nadzieję, że każdemu z Was będzie dane uczestniczyć w zebraniu Pamiątkowym. Życzę wszystkim uczestnikom, a także sympatykom wielu łask i błogosławieństw Bożych. Dla poświęconych uczestników życzę, aby Bóg udzielił Wam swojego Ducha w przygotowaniach do Pamiątki, jak również przy spożywaniu chleba i wina. Dla tych, którzy jeszcze potrzebują czasu na poświęcenie, życzę, aby Bóg tak kierował waszymi drogami, abyście w przyszłości mogli stanąć razem z nami przy stole Pańskim i spożywać emblematy. Dodam tylko od siebie, że warto się poświęcić! Pamiętajcie, że każdy z poświęconych braci i sióstr w naszej społeczności jest otwarty w stosunku do was, więc jeśli macie jakieś pytania, przemyślenia lub wątpliwości, to możecie z nami porozmawiać. Jesteśmy tutaj, nie tylko, aby nauczać, pouczać czy radzić, ale po to, aby was wspierać. Na koniec życzę Nam wszystkim, abyśmy w przyszłości mogli pić kielich w Królestwie z samym Jezusem Chrystusem.

Miksa Łukasz